

FRAGMENT KSIĄŻECZKI



- Wiewiórka będzie miała co jeść! - ucieszył się Lolek i posadził ją między gałęziami, a obok niej dwa ptaszki.
- Skończę budynek dworca - oświadczył Bolek. - Muszę zamontować na nim dach. A ty szybko pomaluj ławki na brązowo. Lolek wziął pędzelek i westchnął. Brązowe ławki? To takie nudne. Zerknął na Bolka... i cicho wyjął z pudełka żółtą farbkę. Nagle do pokoju wbiegła Tosia.



- Cześć, chłopaki. Pomóc wam? - zapytała i pochyliła się nad makietą. - Może zrobimy małą górkę? Pociąg wjedzie na nią powoli, a potem...

- A potem szybko zjedzie w dół? - domyślił się Bolek.

Na makiecie nie było żadnej górki. A chyba powinna tam być?

- Masz rację. Górka bardzo tu pasuje. - Pokiwał głową.

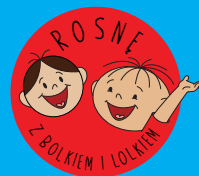
- Bardzo! - Lolek też zachwycił się tym pomysłem. - Mogłaby po niej płynąć mała rzeczka. Albo wodospad...



WIECIEJ PRZYGÓD BOLKA, LOLKA I TOSI

WWW.ZNAKEMOTIKON.PL

UCZĘ SIĘ KREATYWNOSĆ



Zabaw się w ilustratorkę/ilustratora i naucz się
rysować Bolka i Lolka krok po kroku.

Chwyć za ołówek lub flamaster
i daj się ponieść wyobraźni!

